

Sygn. akt I C 969/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Olga Kuna-Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r.

na rozprawie

sprawy z powództwa K. F. (1), K. F. (2), J. F. (1) i M. F.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów: K. F. (1), K. F. (2), J. F. (1) i M. F.

kwoty po 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów K. F. (1), K. F. (2), J. F. (1) i M. F. kwotę po 259,86 (dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych 86 groszy) na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 16 775,10 (szesnaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt pięć złotych 10 groszy) złotych tytułem części kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiszczać;

V. w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 969/12

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 04 grudnia 2012r. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., powodowie: K. F. (1), K. F. (2), J. F. (1) i M. F. domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwot po 140 000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie prawnie chronionego dobra osobistego w postaci życia rodzinnego, posiadania męża i ojca, korzystania z jego pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej z J. F. (2), spowodowane jego nagłą i tragiczną śmiercią, wraz z ustawowymi odsetkami 13 grudnia 2012r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 30 października 2002r. kierujący samochodem osobowym marki F. (...) J. Z., w trakcie jazdy nie dostosował prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze, nie zachował należytej odległości od poprzedzającego go pojazdu, nie wykorzystał możliwości zatrzymania pojazdu przed oświetlonym, obiektywnie dobrze widocznym ciągnikiem rolniczym z przyczepą oraz nie podjął próby ominięcia ciągnika, w wyniku czego najechał na tył przyczepy. Tym samym spowodował wypadek, w wyniku którego śmierć

poniósł J. F. (2) – pasażer samochodu F. (...). Na podstawie sekcji zwłok stwierdzono, że bezpośrednią przyczyną śmierci J. F. (2) był masywny uraz wielonarządowy powstały w wyniku najechania na pojazd. Zatrzymany niezwłocznie po zdarzeniu J. Z. przyznał, że przed wypadkiem spożywał alkohol. Badanie sprawcy na urządzeniu kontrolno-pomiarowym wykazało 1,6 promila alkoholu we krwi. Pojazd sprawcy był ubezpieczony w (...) Spółka Akcyjna. Wyrokiem Sadu Rejonowego IV Wydział Karny w L., w sprawie IV K 585/04, J. Z. uznany został winnym spowodowania wypadku i prawomocnie skazany. Tragiczna śmierć J. F. (2) wywołała niepowetowaną i trwałą stratę w rodzinie zmarłego. J. F. (2) był bardzo dobrym mężem i wzorowym ojcem. Wiadomość o jego śmierci wywołała szok i smutek w jego rodzinie. Życie rodziny zawaliło się. Śmierć J. F. (2) pozostawiła w żonie i dzieciach zmarłego pustkę i przygnębienie. Z ogromem cierpień psychicznych nie potrafią sobie poradzić do dnia dzisiejszego. Szczególnie trudne są święta. Wracają wtedy wspomnienia, przyjemne chwile przysyłają wydarzenia z dnia wypadku. Szczególnie wtedy powodowie czują się osamotnieniu, pozostają z głęboką pustką w sercu. Zmarły był jedynym żywicielem rodziny. Prowadził działalność gospodarczą, wykonywał zarobkowo drobne usługi naprawcze, prowadził gospodarstwo rolne. Jego ciężka praca przynosiła dochody pozwalające jego rodzinie na godne życie. J. F. (2) był podporą dla całej rodziny. Dbał o dom, wychowanie i edukację dzieci. Był dobrym i prawym człowiekiem, zawsze pomagał innym, miał dobrą opinię wśród znajomych i sąsiadów. Nie nadużywał alkoholu, bowiem był zawodowym graczem i prezesem B. Klubu Sportowego. Tragedia wpłynęła na powodów bardzo negatywnie, utracili chęć do życia, całą energię życiową. W chwili śmierci J. F. (2) miał 39 lat. K. F. (1) – żona zmarłego, do dzisiaj nie jest w stanie normalnie funkcjonować. Zdarza się, że wpada w rozpacz, nie widzi dalszego przyszłego życia. Nie czerpie już z życia żadnej radości, nie ma energii, żeby zajmować się domem i dziećmi. Z J. F. (2) stanowili udane małżeństwo, byli pokrewnymi duszami. Mąż okazywał powodce szacunek i miłość. Znajdował czas na pomoc żonie w domowych obowiązkach. Po jego śmierci K. F. (1) podupadła na zdrowiu, doznała stanu depresyjnego. Jest przepełniona żalem i złością. Nie ma ochoty na kontakty z innymi osobami, poza najbliższą rodziną. K. F. (2) – córka zmarłego, w chwili jego śmierci miała 13 lat. Rozumiała co znaczy śmierć ojca. Tragedia odbiła się na jej zachowaniu, zachwiała jej równowagę psychiczną. Stała się zniechęcona, rozkojarzona, zamyślona i smutna, nie miała siły się uczyć. W chwili obecnej K. F. (2) nie może liczyć na wsparcie ojca w kierowaniu własnym życiem. J. F. (2) wykazywał się bogatym doświadczeniem życiowym. J. F. (1) w chwili śmierci ojca miał 12 lat. Ojciec był dla niego wzorem i autorytetem. Dużo rozmawiali, razem oglądali telewizję. Po śmierci ojca nie chciał chodzić do szkoły, stracił motywację do nauki i do spotkań z rówieśnikami. Z ojcem miał bardzo dobre relacje, zawsze mógł liczyć na jego pomoc. Od czasu wypadku u powoda występują zaburzenia koncentracji. Musi wkładać wiele wysiłku w znalezienie motywacji do czegokolwiek. Stracił pewność siebie, ma słabszą samoocenę, unika kontaktów z obcymi. Nieustannie obawia się o przyszłość i bezpieczeństwo swoje i swojej rodziny. M. F. w chwili śmierci ojca miał 7 lat. Ojciec poświęcał mu wiele czasu, kupował nowe zabawki, organizował czas, razem za całą rodziną wyjeżdżali na wakacje. Ojciec uczył go czytać, pisać, grać w piłę. Syn był jego „oczkiem w głowie”.

Zaraz po wypadku odczuwał brak obecności ojca, tęsknił za nim, pytał o tatę. Nagły brak ojca zachwiał jego poczucie bezpieczeństwa, zaburzył obraz spokojnego i przyjaznego świata. Żądane kwoty zadośćuczynienia uwzględniają 30% przyczynienie się poszkodowanego J. F. (2) do powstania szkody. W ocenie powodów, należne im zadośćuczynienie winno kształtować się na poziomie 200 000 złotych, a po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, przyznana winna być im kwota po 140 000 złotych. (pозew z uzasadnieniem k. 2-32).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podkreślił w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, że w postępowaniu likwidacyjnym zgłoszonych roszczeń, uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, w którym śmierć poniósł mąż i ojciec powodów, aczkolwiek odmówił wypłaty zadośćuczynienia wskazując, że w istniejącym w dniu zdarzenia stanie prawnym, ustawodawca nie przewidywał rekompensaty opisanych pozwem roszczeń. Art. 448 k.c., w zw. z art. 24§ 1 k.c., stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym. W przedmiotowej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom osoby poszkodowanej w wypadku tj. życiu i zdrowiu męża i ojca powodów, a nie dobru osobistemu ich samych. Naruszenie dóbr osobistych powodów nastąpiło w sposób pośredni, było niejako następstwem naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego.

Dopiero przez wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 446§ 4 k.c., ustawodawca rozszerzył krąg uprawnionych i przedmiot ochrony, przyznając osobom bliskim poszkodowanego roszczenia o zadośćuczynienie także za własną krzywdę niemajątkową, w tym za naruszenie więzi i życia w rodzinie. W związku z tym, że zdarzenie powodujące śmierć J. F. (2) miało miejsce 30 października 2002r., przepis ten nie mógł stanowić podstawy roszczenia powodów. Zgłoszone przez powodów roszczenia są ponadto wygórowane. W ocenie pozwanego poszkodowany J. F. (2) przyczynił się do wystąpienia szkody w 30%. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. ma być odpowiednie, co oznacza, iż jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, służyć ma złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (odpowiedź na pozew k 104-108).

W toku postępowania sądowego w sprawie strony podtrzymały swoje stanowiska. Powodowie przyznali, że zmarły J. F. (2) przyczynił się do powstania szkody w 30% (protokół rozprawy k 208-210).

Ustalenia faktyczne:

W dniu 30 października 2002r. w miejscowości L. B., J. Z. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości kierował niesprawnym technicznie samochodem marki F. (...) i jadąc od strony L. w kierunku W. nie obserwował w sposób dostateczny toru jazdy, w wyniku czego przodem pojazdu najechał na tył przyczepy ciągnika rolniczego marki U., który zatrzymał się na pasie ruchu przy osi jezdni z zamiarem skrętu w lewo w drogę gruntową, na skutek czego śmierć na miejscu wypadku poniósł pasażer samochodu F. (...) – J. F. (2). Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2005r. Sąd Rejonowy w Lublinie IV Wydział Karny, w sprawie IV K 585/04, uznał J. Z. winnym dokonania zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres pięciu lat (wyrok k 331 akt IV K 585/04).

J. F. (2)urodził się w dniu (...). W chwili wypadku miał 39 lat (odpis skrócony aktu zgonu k 48). Był żonaty z K. F. (1)od 24 grudnia 1988r. Posiadali troje dzieci, w tym córkę K. F. (2)i dwóch synów: J. F. (1)i M. F.. J. F. (2)był technikiem samochodowym. Prowadził gospodarstwo rolne o pow. 1,9 ha oraz działalność handlowo-usługową (auto-części i auto-złom). Wspólnie z żoną uprawiali maliny, brukselkę, kalafior. W 1988r. lub 1989r. rozpoczęli budowę domu, a na pokrycie kosztów budowy zaciągnęli kredyt w wysokości 8 mln złotych (przed denominacją). Budowa nie została dotychczas ukończona. Byli bardzo dobrym małżeństwem, tworzyli kochającą się rodzinę. J. F. (2)był osobą cichą , spokojną, małomówną. W czasie zimy naprawiał ludziom maszyny rolnicze, w zamian za co ci odrabiali pracując w jego gospodarstwie rolnym. J. F. (2)pochodził z wielodzietnej rodziny, życie rodzinne koncentrowało się w ich domu, dokąd wszyscy przyjeżdżali. Miał znakomite relacje z dziećmi, okazywał im wiele uwagi i czułości. Założył klub sportowy, grał w piłkę nożną, do czego zachęcał również synów. Zabierał synów na treningi. Zawsze pamiętał o prezentach, nawet dla dalszej rodziny. Przejął znaczną część obowiązków domowych, dając żonie możliwość wypoczynku. Głównie on robił zakupy, jeżdżąc do sklepu samochodem. Był uzdolniony matematycznie i fizycznie, pomagał dzieciom w nauce. Nagła śmierć męża i ojca powodów była dla nich przeżyciem tragicznym i traumatycznym. Nastąpiła zmiana relacji wewnątrzrodzinnych, rozpad więzi emocjonalnej między najbliższymi członkami rodziny, zwłaszcza pomiędzy rodzeństwem. K. F. (1)miała w chwili śmierci męża 33 lata. Jakość jej życia rodzinnego i osobistego uległa zasadniczej zmianie. Doświadczała i nadal doświadcza stanów permanentnego niepokoju i nieokreślonego lęku. Ma problemy ze snem, często budzi się w nocy. Jej energia życiowa i aktywność uległa znacznemu osłabieniu. Brakuje jej motywacji do pracy, odczuwa apatię i obniżenie aspiracji życiowych. Przejawia zaburzenia depresyjne w postaci znacznego obniżenia nastroju. Przez pewien okres czasu przyjmowała leki uspokajające. Przez pół roku od wypadku i śmierci męża przeżywała fazę szoku i dezorientacji. W tym stanie wymagała opieki osób trzecich, nie była zdolna do wykonywania codziennych czynności rutynowych, zaniedbywała siebie i dom. W okresie dalszych pięciu lat powódka przeżywała obniżony nastrój i trudności adaptacyjne do nowej sytuacji życiowej. Aktualnie radzi sobie z przeżyty traumą, aczkolwiek występują u niej trwale pourazowe zmiany w sferze funkcjonowania psychospołecznego. K. F. (2)w chwili śmierci ojca miała 13 lat. Rozumiała konsekwencje śmierci, ale długo wydawało się jej, że ojciec wróci. Była związana uczuciowo z ojcem, chodzili razem na zakupy, odrabiali lekcje, bawili się. Po śmierci ojca czuła rozpacz, ogromny smutek, cierpienie. Obecnie w funkcjonowaniu psychicznym K. F. (2)dominuje postawa wycofania z aktywności życiowej, osłabienie motywacji, energii życiowej, spadek sił witalnych, trudności decyzyjne, brak planów na przyszłość. Cechuje ją depresyjnie obniżony nastrój, postawa rezygnacji i odsunięcia od ludzi.

Jest to wynikiem zastosowania swoistych mechanizmów przystosowawczych do nowej sytuacji życiowej po śmierci ojca. Zamknięcie się w sobie, a wręcz izolacja społeczna, dotyczy także kontaktów z grupą rówieśników, ma także odzwierciedlenie w zakresie rozluźnienia więzi rodzinnej z braćmi. Obecnie przechodzi fazę wyczerpania w reakcji na silny i permanentny stres zmiany życia rodzinnego. Ma obniżoną odporność na problemy i frustracje życiowe, spadek wydolności psychicznej, intelektualnej, emocjonalnej, motywacyjnej, obniżone aspiracje życiowe. Powód J. F. (1) w dacie śmierci ojca miał 12 lat. Pomimo bólu i cierpienia oraz młodego wieku przejął rolę zmarłego ojca, poczuwając się do odpowiedzialności za losy całej rodziny. Pełnienie tej roli okazało się dla niego wyczerpujące psychicznie i zużyło spory zasób energii życiowej. Podjął obowiązki, które przekraczały jego możliwości rozwojowe. Obecnie nastąpiła faza zmęczenia i wyczerpania emocjonalnego. Ma trudności w adaptacji do zmienionych wskutek śmierci ojca warunków życiowych. Długotrwałość występowania tych trudności świadczy o trwałym charakterze zaburzeń przystosowawczych, występują u niego trwałe pourazowe zmiany w sferze funkcjonowania psychospołecznego. M. F. w chwili śmierci ojca miał 7 lat. Miał poczucie dezorientacji, odbierał emocje innych i sam je przeżywał. Przez 5 lat od śmierci ojca nie grał w piłkę. Pomimo upływu 10 lat od zdarzenia ma poczucie ogromnej niekorzystnej zmiany życiowej, zmiany atmosfery emocjonalno-uczuciowej. Odczuwa lęk o zdrowie matki i jej samopoczucie. Osoba ojca jest stale obecna w jego myślach i wspomnieniach. Cierpienia psychiczne po stracie ojca mają charakter trwałe. Nie przejawia potrzeby kontaktów społecznych z szerszym gronem rówieśników. Utrzymuje dobre relacje z bratem, co częściowo rekompensuje mu utratę relacji z ojcem. Odczuwane przez niego nadal reakcje emocjonalne i stany psychiczne należą do trwałych pourazowych zmian w sferze jego funkcjonowania psychospołecznego. Obecnie studiuje na Uniwersytecie (...) w L. na Wydziale (...) (zeznania powódki K. F. (1) k. 130v-131v i k 209v-210, zeznania powódki K. F. (2) k 132 i k 210, zeznania powoda J. F. (1) k 132-132v i k 134, zeznania powoda M. F. k 210-210v, zeznania świadka M. O. k 133-133v, zeznania świadka S. O. k 133v, opinie biegłej psycholog J. K. k 144-145, k 148-149, k 152-153 i k 156-158).

W dniu 12 listopada 2012r. powodowie zgłosili szkodę, domagając się przyznania zadośćuczynienia w kwotach po 140 000 złotych na rzecz każdego z nich (zgłoszenie szkody k 64-89, dowód doręczenia zgłoszenia pozwanemu k 91).

Decyzją z dnia 14 listopada 2012r. pozwany (...) S.A. odmówił powodom przyznania zadośćuczynienia w związku ze śmiercią J. F. (2) (decyzja k 92-93).

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły zastrzeżeń Sądu, nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powodów: K. F. (1) (k. 130v-131v i k 209v-210.), K. F. (2) (k 132 i k 210), zeznania powoda J. F. (1) (k 132-132v i k 134), M. F. (k 210-210v), zeznania świadka M. O. (k 133-133v) i S. O. (k 133v). Dowody te w pełni korespondują z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, w tym przede wszystkim z opiniami biegłego psychologa. Tworzą spójną i logiczną całość obrazującą stan emocjonalny powodów po śmierci J. F. (2).

Sąd podzielił wywołane w sprawie opinie biegłego sądowego z zakresu psychologii J. K. (k 144-145, k 148-149, k 152-153 i k 156-158). Opinie zostały wydane przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie, na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy oraz po bezpośrednich badaniach powodów.

Ustalenia prawne:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania

w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W niniejszej sprawie wyłączną winę za spowodowanie wypadku, w wyniku którego nastąpiła śmierć J. F. (2), ponosi kierujący samochodem osobowym marki F. (...), którego pasażerem był J. F. (2). Naturalnie J. F. (2) przyczynił się do powstania szkody, podróżując z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości, niesprawnym technicznie samochodem. Wysokość przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody strona pozwana określiła na 30%. Powodowie okoliczność tę przyznali.

Przystępując do rozważań merytorycznych należy wskazać, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przewiduje art. 446 § 4 k.c. Przepis ten został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U.2008.116.731), zmieniającej ustawę kodeks cywilny z dniem 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie obowiązywał w dacie zdarzenia, którego konsekwencją stała się śmierć J. F. (2). Wypadek, w którym śmierć poniósł J. F. (2) miał miejsce w dniu 30 października 2002r.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie pozostawia jednakże wątpliwości, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.05.2011r. I CSK 621/10 LEX nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2011-05-25 II CSK 537/10 LEX nr 846563 i inne).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, w wyroku z dnia 12.07.2012r. stwierdził nadto, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego (OSAŁ 2012/3/22). Argumentacja pozwanego zawarta w odpowiedzi na pozew, jakoby przepisy obowiązujące w dacie zdarzenia nie dawały podstaw do zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia, nie może zatem znaleźć aprobaty sądu orzekającego w tej sprawie.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23.01.2013r. I ACa 1134/12 LEX nr 1264390).

Sąd Okręgowy w Lublinie w obecnym składzie, w pełni podziela poglądy wyrażone w cytowanych wyżej orzeczeniach

Niewątpliwie K. F. (1) jako żona zmarłego oraz powodowie K. F. (2), J. F. (1) i M. F. jako dzieci, należą do kręgu osób najbliższych zmarłego J. F. (2), a tym samym do kręgu osób uprawnionych do otrzymania zadośćuczynienia, które zmierza do zaspokojenia poniesionej przez nich szkody niematerialnej.

W myśl powoływanego już wcześniej art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W tym przypadku, zadośćuczynienie służy rekompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotykającego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia w sytuacji śmierci osoby bliskiej powinny być zatem uwzględniane: rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych między powodem a zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, występowanie zaburzeń psychicznych lub somatycznych po utracie osoby bliskiej, w tym ewentualne leczenie traumy, stopień i tempo asymilacji do zmienionych warunków, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23.01.2013r.I ACa 714/12 Lex nr 1286461).

W tym kontekście oraz przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych w sprawie, żądanie powodów dotyczące zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia niewątpliwie jest uzasadnione co do zasady, chociaż nie co do wysokości. Nie powtarzając argumentacji powołanej już w ustalonym stanie faktycznym, stwierdzić należy jedynie, że nagła śmierć osoby bliskiej spowodowała u powodów cierpienia, destabilizację życia i pogorszenie ich stanu zdrowia psychicznego. Utrata ojca oraz męża była i jest niewątpliwie bardzo ciężkim przeżyciem. Cierpienia są tym większe im bardziej byli zżyci ze sobą i mieli dobre relacje. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że mąż i ojciec powodów był osobą ważną w rodzinie. Zaspokajał potrzeby materialne rodziny, dawał poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Panujące w rodzinie relacje i więzi uczuciowe były bardzo bliskie. Dla żony był ukochanym mężem, okazującym jej dużo wsparcia, ciepła, opieki i pomocy. Takich samych uczuć doznały od ojca dzieci, dla których ojciec był wzorem i autorytetem. Organizował czas i rozrywki, pomagał w nauce, rozwiązywał problemy, z którymi zwracały się głównie do niego. Dom był pełen miłości i radości, miejscem spotkań bliższej i dalszej rodziny. Rozmiar cierpienia psychicznych powodów po śmierci męża i ojca był zatem, jak opisała biegła psycholog, ogromny. Czasu trwania tych cierpienia, aczkolwiek w mniejszym niż poprzednio nasileniu, nie da się przewidzieć. Powodowie doznali bowiem trwałych pourazowych zmian w sferze jego funkcjonowania psychospołecznego. Jakość ich życia w sferze funkcjonowania w rodzinie, a także poza nią, uległa zasadniczej niekorzystnej zmianie. Relacje pomiędzy rodzeństwem, w tym przypadku siostrą i braćmi, uległy pogorszeniu. Nie znajdują już porozumienia, izolują się we własnym wewnętrznym świecie. Społecznymi więziami emocjonalnymi rodzeństwa nie może już być matka, która sama nie jest w stanie uporać się z własnymi przeżyciami i emocjami. Każde z powodów na swój sposób boryka się z osamotnieniem i pustką. Tempo asymilacji do zmienionych warunków przebiega wyjątkowo wolno. Ważnym elementem decydującym o wysokości przyznanego świadczenia jest również wiek powodów w chwili śmierci J. F. (2). Powódka K. F. (2) miała 13 lat, J. F. (1) 12 lat, a M. F. zaledwie 7 lat. Śmierć ojca nastąpiła zatem w chwili gdy dzieci najbardziej potrzebowały kontaktu z nim, kiedy tworzyły sobie obraz prawidłowo funkcjonującej rodziny. Zdarzenie to będzie miało zatem dominujący wpływ na ich przyszłe relacje w rodzinach, które sami założą. Podobnie żona zmarłego K. F. (1) w chwili śmierci męża była osobą młodą (33 lata). Miała wiele planów i oczekiwań dotyczących ich wspólnego życia , wychowywania dzieci. Śmierć męża zaskoczyła ją do tego stopnia, że przez kilka miesięcy nie była w stanie samodzielnie funkcjonować. Jak sama przyznała nie umiała nawet palić w piecu centralnego ogrzewania. Wszystkim tym zajmował się wcześniej mąż. Do tej pory doznacie skutków stresu spowodowanego tragicznym wydarzeniem.

Okoliczności przytoczone w tym miejscu oraz w ustalonym stanie faktycznym muszą uzasadniać przyznanie powodom zadośćuczynienia w wysokości, która zrekompensuje rozmiar ich cierpienia, z drugiej zaś strony uwzględni panujące stosunki społeczne i nie spowoduje ich wzbogacenia. Musi także uwzględniać stopień przyczynienia się poszkodowanego J. F. (2) do powstania szkody, który to stopień przyczynienia się strony zgodnie określili na 30%.

W ocenie Sądu, zasadne staje się ustalenie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia na poziomie **100 000** złotych na rzecz każdego z nich, a po uwzględnieniu 30% stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, na kwotę po **80 000** złotych. Należy przy tym zauważyć, że stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody nie powoduje automatycznego obniżenia ustalonej wysokości świadczenia o procentowy udział

przyczynienia się do powstania szkody. Obniżenie wysokości zadośćuczynienia z powodu przyczynienia się, podlega, podobnie jak ustalenie wysokości należnego świadczenia, ocenie Sądu po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Biorąc pod uwagę okoliczności obecnej sprawy, zdaniem Sądu, powodowie winni otrzymać zadośćuczynienie w kwotach po 80 000 złotych, które to kwoty uwzględniają 30% przyczynienia się J. F. (2) do powstania szkody.

W pozostałym zakresie żądania powodów z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należało oddalić.

Stosownie do treści art. 817 § 1 kc pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty zgłoszenia szkody i sprecyzowania przez powodów roszczeń wynikających z poniesionej szkody. Powodowie zgłosili szkodę i sprecyzowali swoje roszczenia w zakresie zadośćuczynienia pismem z dnia 8 listopada 2012r., które wpłynęło do pozwanego ubezpieczyciela w dniu 12 listopada 2012r. Odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez pozwanego przysługują zatem powodom od dnia 13 grudnia 2012r.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 102 k.p.c, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Koszty procesu pomiędzy stronami obecnego procesu Sąd stosunkowo rozdzielił. Poniesione przez powodów koszty obejmują wynagrodzenie ich pełnomocnika w kwocie 7 200 złotych plus opłaty skarbowe od pełnomocnictw w łącznej kwocie 68 złotych, razem 7 268 złotych. Pozwany poniósł koszty w kwocie 7 217 złotych, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika plus opłata skarbową. Koszty poniesione łącznie przez powodów i pozwanego wynoszą 14 485 złotych. Powodowie wygrali proces w 57%, przegrali w 43%. Powinni zatem ponieść koszty w kwocie 6 228,55 złotych (14 485 zł x 43%), ponieśli w kwocie 7 268 złotych, do zasądzenia na ich rzecz pozostaje zatem kwota 1 039,45 złotych, dzielona na czterech powodów, tj. po 259,86 złotych. Pozwany wygrał proces w 43%, przegrał w 57%. Powinien ponieść koszty w wysokości 8 256,45 złotych, poniósł w kwocie 7 217 złotych. Różnica wynosi 1039,45 złotych.

Taka sama zasada przyjęta została w zakresie kosztów wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Łączna suma tych kosztów wynosi 29 430 złotych, na którą składa się nieuiszczona opłata od pozwu w wysokości 28 000 złotych (7 000 x 4), wynagrodzenie biegłego psychologa w kwocie łącznej 1 430 złotych. Pozwany przegrał proces w 57% i w takim samym zakresie obciążają go koszty, których powodowie zwolnieni od kosztów sądowych w całości, nie mieli obowiązku uiszczać (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz.U. z 2010r. nr 90, poz. 594 tj. ze zm.). Koszty sądowe obciążające powodów Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.